

Czy sesja ONZ zakończy się 17 grudnia?

NOWY JORK (PAP). Zgromadzenie Ogólne ONZ zatwierdziło w sobotę oficjalnie termin zakończenia obecnej sesji, które nastąpić ma 17 grudnia.

Obserwatorzy nie wykluczają jednak, że wobec nawalu dyskutowanych problemów Zgromadzenie przezwycięży debatę na dwa lub trzy tygodnie i wznowi obrady w styczniu 1961 r.

Samoloty USA i W. Brytanii znów w pobliżu ZIRRA

WASZYNGTON (PAP). — Wychodzący z Pittsburgu dziennik „Press” zamieścił informację korespondenta agencji North American Newspapers Alliance (NANA) z Londynu, pod tytułem: „Stany Zjednoczone dokonują lotów w pobliżu Rosji. W operacji tej uczestniczy tak że lotnictwo brytyjskie”.

Powołując się na kółka dobrze poinformowane, korespondent pisze, że lotnictwo wojskowe Stanów Zjednoczonych rozpoczęło znów loty wywiadowcze nad żelazną kurtyną z baz Wielkiej Brytanii, wykorzystując w tym celu samoloty „RB-47”, to jest tego samego typu, jaki został zestrzelony przez Rosjan w lipcu br. Według doniesień agencji, w tej akcji wywiadowczej „wraz z lotnictwem USA bierze udział brytyjskie lotnictwo wojskowe, posługując się samolotami odrzutowymi typu „Canberra”.

Porozumienie w sprawie wznowienia lotów osiągnięte zostało podczas rozmów w Waszyngtonie (przeprowadzonych już po zestrzeleniu samolotu „RB-47”).

3 tysiące pracowników Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni wyraziło swoją solidarność z wystąpieniami Wł. Gomułki w ONZ

Wczoraj odbywały się w wielu dalszych zakładach pracy w woj. gdańskim wieści, których uczestnicy wyrażali swoje gorące poparcie i uznanie dla zajętego stanowiska i propozycji, zgłoszonych przez przewodniczącego polskiej delegacji na XV sesję Zgromadzenia Ogólnego ONZ — Wł. Gomułkę oraz dla jego repliki na przemówienie premiera Wielkiej Brytanii Macmillana.

Ponad 3 tysiące pracowników zgromadziło się na wiecu w gdańskiej Stoczni im. Komuny Paryskiej. Wiece za gal sekretarz KZ PZPR — Henryk Jeliński, po czym krótko przemawiali inż. Musiał

**Zostanie
człowiek**

NA WIOSNĘ
SPOTKANIE
NA SZCZECIE?

Jak się dowiaduje nowojorski korespondent agencji Reutersa, podczas rozmowy, jaką przeprowadził w ubiegły czwartek premier Chruszczow i premier Macmillan, omawiana była możliwość zorganizowania na początku przyszłego roku nowej konferencji na najwyższym szczeblu.

Brano pod uwagę zwołanie konferencji albo w styczniu albo też na wiosnę przyszłego roku.

Dziennik Bałtycki

ROK XVI, nr 538 (5067)

Wtorek, 4 października 1960 roku

Cena 50 gr

Nowe typy i szybsze dostawy wagonów motorowych dla PKP z Węgier

WARSZAWA (PAP). Minister komunikacji Józef Popielas, który przebywał ostatnio na Węgrzech w sprawie dostaw dla Polski taboru kolejowego, poinformował przedstawiciela PAP o efektach tej wizyty.

Plany naszego kolejnictwa na najbliższą przyszłość — powiedział minister — to już nie tylko elektryfikacja, ale coraz szersze wprowadzanie na szlaki kolejowe szybkich pociągów motorowych. Dotychczas bowiem trakcja spalinowa obsługuje zaledwie 3 — 4 procent przewozów pasażerskich i to tylko głównie w rejonie Szczecina, Gdańska, Warszawy. Od 2 bm. uruchomiliśmy wprawdzie kolejne dalekobieżne połączenie motorowe — pociąg pospieszny Warszawa — Bydgoszcz, ale w sumie połączeń takich jest bardzo niewiele. Planujemy, że pod koniec 1965 roku pociągi motorowe obsługiwać będą ok. 20

procent przewozów pasażerskich i prawie 5 proc. towarowych.

Ponieważ dotychczas nie produkujemy w kraju odpowiedniego taboru spalinowego, nasze plany motoryzacji PKP musimy w znacznej części opierać na dostawach lokomotyw i wagonów motorowych z Węgier. Oprócz pierwszej partii tego taboru, który już otrzymaliśmy, mamy w najbliższej pięcioletce zakupić na Węgrzech ok. 270 wagonów motorowych, mogących rozwijać szybkość do 115 km

na godz. Dotychczas jednak terminy tych dostaw nie były sprecyzowane, albo nie zawsze dla nas dogodnie. W efekcie mojej wizyty w Budapeszcie ustaliliśmy, że część dostaw zostanie znacznie przyspieszona.

Wagony motorowe zostaną znacznie ulepszone w porównaniu z pierwotnymi założeniami i — co jest bardzo istotne — produkowane będą w trzech rodzajach, co ułatwi ich eksploatację w różnych rejonach i na różnych trasach kolejowych. Otrzymamy także dodatkowo 30 przyczep do tych wagonów. Wreszcie Węgry wyprodukują dla nas trzy motorowe zespoły 4-wagonowe i to z terminem dostawy w I połowie 1962 r.



Dziś w nocy zakończył się proces aferzystów skórzanych

WARSZAWA (PAP). 3 bm. po przesłuchaniu 2 miesiącach zakończył się jeden z największych w ostatnich latach procesów o nadużycia gospodarcze. W procesie tym na ławie oskarżonych zasiadali 23 osoby. Znajdowali się wśród nich: b. naczelny dyrektor Warszawskich Zakładów Garbarskich — Eugeniusz Galicki, jeden z głównych pośredników nielegalnych transakcji skórzanych — Michał Nowik, wiceprezes Krajowego Związku Spółdzielni Garbarskich i Skórzanych w Krakowie — Adolf Plesiński, magazynier

WZG — Stanisław Malanowki, garbarze — Kazimierz Dmochowski, Witold Czajkowski, Henryk Gawliński oraz pracownicy techniczni, kierownicy, pośrednicy i handlarze skór.

Bogaty materiał dowodowy oraz zeznania oskarżonych i świadków ustaliły ponad wszelką wątpliwość winę aferzystów. Nadużycia popełnione przez przestępcę szajkę, naraziły skarbu państwa na ogromne straty, sięgające prawie 3 milionów zł. Przestępstwa dokonane były głównie w Warszawskich Zakładach Garbarskich i podległych im mniejszych obiektach stolicy i woj. warszawskiego. Nadużycia polegały przede wszystkim na nielegalnym garbowaniu i kradzieży skór.

Trwający dwa miesiące proces ukazał rozmiary przestępstw i korzyści materialne, jakie uzyskiwali oskarżeni. „Zarobki” ich sięgały wielu setek tysięcy złotych, pozwały na budowanie willi i domów, na kupno samochodów, motocykli, biżuterii itp.

Rozprawa przeciwko Galickiemu i jego szajce wykazała, że głównymi motorami zbrodni były działalności w WZG byli: Galicki — b. naczelny dyrektor tej instytucji oraz finansista, mawerski, pośrednik i inicjator przestępstw — Michał Nowik.

3 bm. w późnych godzinach wieczornych Sąd Wojewódzki dla m. st. Warszawy pod przewodnictwem prezesa Sądu Wojewódzkiego — sędziego M. Kulczyckiego ogłosił wyrok w tej wielkiej aferze gospodarczej.

Do momentu zamknięcia numeru nie zostało zakończonych odczytywanie wyroków i ich uzasadnień. O dokładnych wyrokach, jakie wczoraj zostały ogłoszone — podamy w numerze jutrzejszym.



Chruszczow replikuje:

- Przyjechaliśmy tu z najuczciwszymi intencjami i gotowi jesteśmy uczynić wszystko aby zapanował pokój
- Zamknięcie mnie z Eisenhowerem w jednym pokoju niewiele pomoże
- Nie dowierzamy panu Hammarskjöldowi

Premier Nehru:

„Słuchając tu licznych mówców niekiedy drżałem od lodowatych powiewów zimnej wojny”

NOWY JORK (PAP). Na poniedziałkowym posiedzeniu sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ pierwszym mówcą był premier ZSRR, który udzielił repliki w związku z niektórymi sprawami, poruszonymi w toku sesyjnego obradu.

„Już na pewien czas przed przybyciem Chruszczowa u wejścia do gmachu ONZ oczekiwali na niego dziennikarze, którzy otoczyli szefa rządu radzieckiego, zasypując go różnego rodzaju pytaniami.

Dziennikarze zapewnili, że — jak zwykle — z wielkim zainteresowaniem wysłuchają przemówienia Chruszczowa.

Po wejściu na salę premiera ZSRR, przewodniczący Bo

PRZEMÓWIENIE PREMIERA CHRUSZCZOWA

W związku z wystąpieniami szeregu poprzednich mówców, Chruszczow wyjął stanowisko delegacji radzieckiej w sprawie roli i funkcji wykonawczego organu ONZ, mającego zgodnie z propozycjami radzieckimi, zastąpić urząd sekretarza generalnego.

Chruszczow oświadczył, że od chwili powołania do życia Organizacji Narodów Zjednoczonych minęło już lat 15 i przez ten czas na świecie zaszły doniosłe zmiany polityczne i społeczne: socjalistyczne państwa Europy i Azji skupiają ponad miliard ludzi, a na arenie międzynarodowej pojawiły się nowe, młode państwa, zajmujące stanowisko neutralne.

Interpretatorem i wykonawcą wszystkich postanowień Zgromadzenia Ogólnego ONZ i Rady Bezpieczeństwa jest obecnie jeden człowiek, w danym wypadku p. Hammarskjöld — powiedział Chruszczow. Powinien on interpretować i wykonywać te postanowienia, biorąc pod uwagę zarówno interesy krajów monopolistycznych, jak i interesy krajów socjalistycznych i interesy państw neutralnych.

Jest to jednak niemożliwe — podkreślił mówca. — Pan Hammarskjöld zawsze był nieobiektywny w stosunku do krajów socjalistycznych; zawsze bronił interesów USA i innych krajów monopolistycznego kapitalizmu. Wydarzenia w Kongu, gdzie odegrał on rolę wręcz odrażającą, stanowiły tylko ostatnią kropkę przepełniającą czarę naszej cierpliwości.

Chruszczow dodał, że żaden inny sekretarz generalny nie będzie mógł być obiektywnym przedstawicielem woli trzech różnorodnych grup państw.

Nie dowierzamy i nie możemy dowierzać panu Hammarskjöldowi — powiedział mówca. Jeśli on sam nie zdecyduje się ustąpić, co byłoby — można powiedzieć — krokiem rycerskim, wówczas wyciągamy z tej sytuacji odpowiednie wnioski.

Premier Chruszczow podkreślił następnie, że w chwili obecnej siły dwóch naj

potężniejszych mocarstw świata — Związku Radzieckiego i USA — są co najmniej jednakowe. Jeżeli wziąć pod uwagę inne kraje socjalistyczne, jak również dawne kraje kolonialne, to staje się jasne, że po stronie państw milujących pokój jest nie tylko prawo i sprawiedliwość, ale również i siła.

Zadanie utworzenia odpowiedniego organu wykonawczego ONZ jest słuszne. Jeżeli nie dziś, to jutro wszystkie narody świata zrozumieją, że ONZ powinna uwzględniać interesy wszystkich państw.

Szef delegacji radzieckiej zgodził się w zasadzie z koniecznością utworzenia międzynarodowych sił zbrojnych po osiągnięciu porozumienia w kwestii rozbrojenia. Jednakże oddanie dowództwa nad tymi siłami w ręce generalnego sekretarza ONZ oznaczałoby uzależnienie losu milionów ludzi od posunięć jednego człowieka. Aparat ONZ musi wyrażać interesy narodów „należących do wspomnianych trzech grup państw. Nie może być rozbrojenia i nie mogą być utworzone międzynarodowe siły zbrojne, jeżeli te trzy grupy nie otrzymają gwarancji zabezpieczających przed niewłaściwym użyciem sił zbrojnych ONZ.

Jeżeli aparat ONZ — Rada Bezpieczeństwa i sekretariat — będą rozstrzygać najważniejsze problemy międzynarodowe ze szkodą dla państw socjalistycznych lub neutralnych, to oczywiście kraje te nie uznają takich decyzji i będą się opierać na własnych siłach w celu obrony interesów swych państw i interesów pokoju.

Premier Chruszczow oświadczył, że cały świat jest jak najwyżej zainteresowany sprawą rozstrzygnięcia problemu rozbrojenia. Podkreślił, że rozbrojenie nie można zastąpić kontrolą nad zbrojeniami, szef rządu radzieckiego, ponownie zaznaczył: „Jeżeli nasze propozycje w sprawie rozbrojenia zostaną przyjęte, gotowi jesteśmy przyjąć wszelkie propozycje Zachodu dotyczące międzynarodowej kontroli”.

Przyjechaliśmy tu z najuczciwszymi intencjami — dodał mówca — i gotowi jesteśmy uczynić wszystko, co w naszej mocy, aby na świecie zapanował pokój, i nie tylko pokój, lecz także przyjaźń między narodami. Rząd radziecki w dalszym ciągu czyni będzie wysiłki w tym kierunku.

• Dokończenie ze str. 1

M/s „Vishna Kirty” zainaugurował realizację polsko-indyjskiego porozumienia żeglugowego

Przy nabrzeżu Śląskim w porcie gdańskim ładuje od kilku dni statek bandery indyjskiej m-s „Vishna Kirty”. Jest to pierwszy statek indyjski, przybyły do naszego kraju w realizację zawartej przed kilku miesiącami polsko-indyjskiej umowy żeglugowej, której celem jest wspólne obsługiwanie przewozu towarów między obydwoma krajami.

Ze strony indyjskiej umowę będzie realizowała korporacja, w skład której wchodzi trzy indyjskie przedsiębiorstwa żeglugowe, ze strony polskiej zaś umowę realizować będą statki PLO.

„Vishna Kirty” załadował już 2000 ton szyn i 120 ton drobnicy, a obecnie oze

na dalszą partię 2000 ton szyn, które zawiezie do portów indyjskich.

Podróż m-s „Vishna Kirty” do Gdyni jest dziewiącą podróżą statku, który — nowiutki jak „spod igły” — przybył do Gdyni prosto ze stoczni w Lubee, która oddała go do eksploatacji w połowie września br. Jest to typowy dziesięciotysięcz

• Dokończenie ze str. 1

Prognoza pogody

Przewidywany przebieg pogody dla wybrzeża wschodniego dnia 4 bm.
Chmurno. Temperatura od 7 st. rano do 14 st. w ciągu dnia.
Wiatry umiarkowane południowo-wschodnie.

Zmarł Jan Dzierżyński

MOSKWA (PAP). — W dniu 2 października zmarł w Moskwie po długiej chorobie syn Feliksa Dzierżyńskiego — Jan.

Zmarły był odpowiedzialnym pracownikiem KC KPZR.

WARSZAWA (PAP). — W związku ze zgonem Jana Dzierżyńskiego Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej przesyła do Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego depeszę kondolencyjną.

Głos całego narodu

POWSZECHNY głos parcia, pełnej solidarności całego społeczeństwa polskiego, słowa protestu przeciw próbom obrony bońskich programów odwetu, podjętym przez premiera Wielkiej Brytanii — towarzysze wystąpienia Władysława Gomułki w ONZ.

Ze wszystkich stron kraju — od załóg fabrycznych i młodzieży, od chłopów i profesorów uniwersytetów, od pojedynczych obywateli i organizacji społecznych — nacierają rezolucje, listy, depesze, potwierdzające gorące uczucia i uznanie narodu polskiego dla stanowiska, wyrażonego z trybu-

ny Organizacji Narodów Zjednoczonych przez przedstawiciela Polski, całościowo po parcie dla stanowiska naszej delegacji, ZSRR, Czechosłowacji i pozostałych krajów socjalistycznych.

Jest to głos ostrzeżenia. Głos narodu, który pierwszy stanął do zbrojnej walki przeciw hitlerowskiemu najazdowi. Narodu, który po niości obywateli, największe w tej wojnie straty, którego niezłomnej postawie nadane zostało — tak często w czasie wojny powtarzane przez wodzów antyhitlerowskiej koalicji — miano „natchnienia narodu”.

Nie jest to głos na trwałość, ani dla Polski, ani dla

Czechosłowacji, ani dla Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Nie jest to wołanie kraju samotnego i osaczonego, tak jak to było przed 21 laty. Są dziś nadto wystarczające siły, by okiełznać awanturników politycznych z NRF.

Głos społeczeństwa polskiego ma dosięgnąć tych, którzy zdają się zapominać, że w momencie powołania na ziemię hitlerowskich marszałków i generałów powstała Organizacja Narodów Zjednoczonych, którzy złudnie licząc na ludzką nie pamięć, używają tej własnej trybuny narodów — narodów uwolnionych w 1945 roku od groźby faszystowskiej zagłady — od pasowania wroga rąjerskich podpalaczy świata na „rycerzy pokoju i wolności”.

Można snuć różne przypuszczenia na temat przyczyn, dla których premier Macmillan podjął się nazywania czarnego — białym. Dla których podjął się prezentacji pruskich odwetowców z Ade-

nauerem na czele w roli ba ranków bońskich, których re gulamin NATO ma cudownie przemienić w „europejskich demokratów”.

Wątpię jednak, aby tak doświadczony mąż stanu i polityk mógł wierzyć w to, co mówi, i mógł liczyć na posłuch poza — oczywiście — okłaskami Speidlów, Reinefarthów i Straussów.

Nie przykłada panu premierowi (i nikomu z tak my ślących polityków) ani wdo wy i sieroty z Coventry, mieszkający Rotterdamu, francuskiego Oradour, ani belgijskich górników, norweskich rybaków, sycylijskich chłopów, Nikt z narodów Europy, którzy dobrze wiedzą, czym jest pruska pięść, których wojna na wystarczająco nauczyła odróżniać prawdę od politycznego fałszu, rozpoznawać twarz „obrońców zachodniej cywilizacji”, zapisanych w historii ludzkości na wym rozdziałem: ludobójstwo.

Mówił premier Macmillan o stułetnich wysiłkach Wielkiej Brytanii nad przygotowa niem narodów kolonialnych do niepodległości. Moż na odnotować, że jako akt swoistej odwagi i świadectwa obciążenia mentalności politycznej przedstawiciela imperium kolonialnego, skoro do owych stułetnich wysiłków mowa była laskaw — jak widać — wliczyć również 10 lat trzymania w wię zieniach angielskich obecne go, na sali obrad premiera Indii — Nehru.

Czym jednak, jeśli nie za jęciami monachijskiej posta wy, określić można słowa o „braku ducha pojednawczości” ze strony Polaków, że stro ny dziesięćdziesięciu przez hitlerowskich najazdów na rodu w stosunku do nowych głosicieli żądań terytorialnych według najwstrętniejszej kopii żądań Hitlera.

— Jestem tym zdumiony — powiedział premier Macmillan.

Znane są w historii różne wersje zdumienia polityków pakujących i kapitulujących przed pruskim milita ryzmem. Mówił również o swym zdumieniu premier Chamberlain, gdy w pół roku po przyjęciu „monachijskich gwarancji” Hitlera — brunatne dywizje zajmowały resztę Czechosłowacji, dokumentując nie po raz pier wszy, jak bezwartościowym świstkiem papieru są wszelkie zobowiązania międzynarodowe dla wyposażonego w siły militarne prusactwa.

I to jest jedyna wersja zdumienia, której mogą w rezultacie oczekiwać politycy poszukujący współistnie nia z hitlerowskimi generałami z Bundeswehry.

Stanisław Poznański

Pozdrowienia Wł. Gomułki dla Polonii amerykańskiej

NOWY JORK (PAP). Z okazji obchodu w Stanach Zjednoczonych 2 października Dnia Pułaskiego, przewodniczący delegacji polskiej na XV sesję Zgromadzenia NZ, WŁADYSŁAW GOMUŁKA skierował następujące pozdrowienia dla Polonii amerykańskiej:

Z okazji tradycyjnych obchodów ku czci Kazimierza Pułaskiego pragnę przekazać Polonii amerykańskiej serdeczne pozdrowienia od narodu polskiego i w imieniu własnym.

Nikt bardziej niż wy, o bywatele amerykańscy polskiego pochodzenia, nie możecie przysłużyć się przyjaźni polsko — amerykańskiej, która leży w interesach obu narodów. Ponad różnice ustrojowe Polski i Stanów Zjednoczonych, ponad różnice światopoglądowe wy rasta wspólna i łącząca oby narody sprawa zachowania i utrwalenia pokoju. Jesteśmy pewni, że naród amerykański również gorąco pragnie pokoju jak naród polski. Jeszcze żywo tkwi w naszej pamięci ostatnia wojna światowa, wywołana przez Niemcy hitlerowskie, w której na polach bitew i w hitlerowskich obozach i kaźniach zginęły miliony Polaków, w tym również waszych krewnych, a także wielu żołnierzy amerykańskich polskiego pochodzenia.

I znów odradza się ten sam militarystyczny niemiecki zagrażający pokojowi w Europie i w świecie. Na pierw szych planach zabójczych zakusów wysunął on żądania rewizji granicy polsko niemieckiej na Odrze i Nysie. Roszczenia niemieckich militarystów i rewizjonistów godzą w pokój — największe dobro zarówno na rodu polskiego, jak i amerykańskiego oraz wszystkich narodów. Mogę was zapewnić, że naród polski wraz ze swymi sojusznikami granicy tej nikomu nie pozwoli naruszyć.

Cieszę się, że mój pobyt w Stanach Zjednoczonych zbliży się do obchodów ku czci Kazimierza Pułaskiego i że z tej okazji mogę raz jeszcze przekazać wam, Amerykanom polskiego pochodzenia, wśród nich wielu moim krewnym, oraz ca łemu narodowi amerykańskiemu najserdeczniejsze po zdrowienia i najlepsze życzenia.

Pozdrowienia te przekazał Władysław Gomułka o sobiśle występując przed mikrofonem radia CBS (Co

lumbia Broadcasting Corporation).

SPOTKANIE WŁ. GOMUŁKI Z PRZEDSTAWICIELAMI POLONII NOWOJORSKIEJ

NOWY JORK (PAP). W sobotę po południu w gmachu stałego przedstawicielstwa PRL w ONZ odbyło się spotkanie między Władysławem Gomułką a przedstawicielami Polonii nowojorskiej i zatrudnionymi w sekretariacie ONZ Polakami. W czasie spotkania obecni byli również: minister spraw zagranicznych PRL Adam Rapacki, wice-minister spraw zagranicznych PRL Józef Winiewicz, stały przedstawiciel Polski przy ONZ ambasador Bohdan Lewandowski oraz członkowie delegacji Polski.

Władysław Gomułka powitał w serdecznych słowach przewodniczącego Towarzystwa „Polonia” w Nowym Jorku — Wojkowskiego. „Z wielkim uznaniem i podziwem — oświadczył — mówca — patrzymy na to, jak Polska dzisiaj buduje nowe życie dla całego narodu. Obecnie Polacy nie muszą, jak my, emigrować i szukać chleba za granicą”. Następnie mówca wskazał na liczne więzy, łączące Polonię z krajem i na jej wkład w budowę Polski. Nawiązując do przemówienia Wł. Gomułki, na sesji plenarnej Zgromadzenia Ogólnego NZ Wojkowskiego podkreślił, że słowa szefa delegacji polskiej, gdy mówił o Polsce, o granicy na Odrze i Nysie, o rozbrojeniu i pokoju światowym, a zwłaszcza jego dobitna odpowiedź Macmillanowi, wywarły na Polakach zamieszkałych w USA ogromne wrażenie i bardzo podniosły ich na duchu.

W odpowiedzi przewodniczący delegacji polskiej na XV sesję Zgromadzenia Ogólnego NZ Wł. Gomułka podziękował za powitanie i wyraził radość z tego po-

wodu, że może się spotkać z przedstawicielami polskiej Polonii w Nowym Jorku.

Władysław Gomułka podkreślił, że do przeszłości należą czasy, kiedy Polacy musieli emigrować za chlebem do innych krajów. „Do brze jest — powiedział Wł. Gomułka — że szerzycie prawdę o kraju, zwłaszcza tu, gdzie jest wiele wypaczonych wyobrażeń o tym, co się dzieje w Polsce”.

„Dziękując za uznanie dla działalności delegacji polskiej na XV sesję Zgromadzenia Ogólnego NZ, Wł. Gomułka powiedział: „po-przez nasz wkład w prace ONZ staramy się osiągnąć to, co jest najdroższe narodowi polskiemu, narodowi amerykańskiemu, całej ludzkości: pokój. Pragniemy zabezpieczyć świat przed nowym kataklizmem. Staramy się znaleźć sposoby rozładowania napiętej atmosfery. Nie ma ważniejszej sprawy w polityce zagranicznej Polski niż pokój. Pokój, pokój jest współistnieniem nie jest hasłem taktycznym, koniunkturalnym. Jest to podstawa naszej polityki zagranicznej”.

Kontynuując przemówienie Wł. Gomułka oświadczył: „chcemy mieć dobre stosunki z narodem amerykańskim. Chcielibyśmy również mieć dobre stosunki z narodem Stanów Zjednoczonych, ale nie należy to wyłączać od nas. Bez względu jednak na to jak się będą układać stosunki między państwami, stosunki z naszymi narodami zawsze będą dobre”.

Następnie Władysław Gomułka powiedział, że z Polonią amerykańską łączą go osobiste więzy, gdyż w Stanach Zjednoczonych mieszka wielu jego krewnych. Po przemówieniach wywiązała się serdeczna, bezpośrednia rozmowa między Władysławem Gomułką i innymi członkami delegacji a rodakami zamieszkałymi w USA.

Replika Chruszczowa i przemówienie Nehru

• Dokończenie ze str. 2

Premier Chruszczow wspominał następnie, że zdaniem niektórych powinno się zamknąć razem w jednym pokoju jego i prezydenta Eisenhowera i trzymać ich tak długo, dopóki nie dojdą do porozumienia w sprawie rozbrojenia. Oczywiście — powiedział Chruszczow — jest to naiwna sugestia. Moglibyśmy tak siedzieć zamknięci do nieskończoności, jeżeli prezydent Eisenhower, a przede wszystkim koła, które go popierają, nie zechcą osiągnąć porozumienia, żaden dym nie uniesie się z kominą, jak to było na znak dokonania wyboru papieża.

Przemówienie szefa rządu radzieckiego kilkakrotnie przerywane było okłaskami. Gorąca owacja towarzyszyła również Chruszczowowi, gdy schodził z trybuny.

Następny mówca, król Jordani Husajn wygłosił przemówienie zawierające szereg akcentów antyradzieckich i antykomunistycznych. Uskarżał się on na liczne spiski polityczne w Jordanii i występujące w roli rzecznika arabskiego nacjonalizmu atakował przy tej okazji ZRA i Związek Radziecki. Husajn bronił również Hammarskjöldę.

Husajn zaznaczył, że ONZ nie powinna zajmować biernego stanowiska wobec problemu algierskiego i zwrócić się do rządu francuskiego z apelem o zastosowanie w Algierii zasad wolności, równości i braterstwa i uznanie prawa Algierczyków do samostanowienia.

PRZEMÓWIENIE PREMIERA NEHRU

Następnie miejsce na trybunie zajął premier Nehru. Oświadczył on, że przysłu chiwał się z uwagą i zainteresowaniem wystąpieniom licznych mówców i niekiedy „drżał od lodowatych powiewów zimnej wojny”.

Nehru wspominał o działalności dawnej Ligi Narodów, która okazała się bezsilna w obliczu hitlerizmu i przeszedł następnie do

okresu, kiedy utworzona została Organizacja Narodów Zjednoczonych. Początkowo organizacja ta nie obejmowała wielu narodów Afryki i Azji. Obecnie obraz świata zmienił się, mimo że do dnia dzisiejszego istnie ją kolonie, zwłaszcza jeżeli chodzi o Afrykę. Jak oświadczył mówca, krytyki w stosunku do ONZ są często uzasadnione, niemniej jednak organizacja ta zapobiegła w wielu wypadkach przerodzeniu się różnym kryzysów w konflikty zbrojne. Jednakże struktura ONZ, nawet w chwili narodzin tej organizacji, była bardziej korzystna dla krajów Europy i Ameryki niż dla krajów azjatyckich i afrykańskich. Sytuacja ta pogorszyła się jeszcze w miarę, jak do ONZ przylączyły się coraz to nowe państwa.

Niemniej jednak Nehru przestrzegł przed podejmowaniem pośpiesznych decyzji i wypowiedział się przeciwko wniesieniu poprawek do Karty NZ i zmianie struktury organu wykonawczego ONZ. Zdaniem Nehru, pewne zmiany w strukturze organizacyjnej ONZ byłyby pożądane ze względu na nową sytuację, jaka się wytworzyła na świecie, jednakże realizacja tych zmian powinna być rozpatrzona bardzo uważnie.

— Świat potrzebuje pokoju — podkreślił premier Indii — dlatego też problem rozbrojenia nabiera szczególnego znaczenia. W wieku atomowym pokój stał się nakazem moralnym. Środki materialne uzyskane dzięki realizacji rozbrojenia powinny być użyte na cele rozwoju gospodarczego. ONZ nie może zawiesić, jeżeli chodzi o popieranie rokowań w sprawie rozbrojenia — powiedział dalej mówca. — Należy obecnie wykorzystać nadarzającą się sposobność, gdyż w przeciwnym wypadku może się okazać, że jest zbyt późno. Nie tylko Związek Radziecki i USA, lecz każdy bez wyjątku kraj zainteresowany jest sprawą rozbrojenia i musi działać w tym kierunku. Według opinii Nehru, żadne osobiste względy nie powinny tu odgrywać roli, a ponieważ tylko ONZ jako całość może rozstrzygnąć ten problem, należy z organizacją tą ściśle współdziałać.

Kontrola bez rozbrojenia nie ma żadnego znaczenia — powiedział premier Indii. Rozbrojenie i wszelki system kontroli muszą być traktowane jako część jednej całości, a nie oddzielnie.

Przechodząc następnie do sprawy Konga mówca wypowiadał się za zachowaniem integralności terytorialnej tego kraju i za udzieleniem pomocy centralnemu rządowi w Kinszasie, tak aby rząd ten był w stanie spełniać swoje funkcje. Umożliwić trzeba też, i to jak najszybciej, funkcjonowanie parlamentowi kongijskiemu.

Na zakończenie premier Nehru zaapelował do Zgromadzenia Ogólnego o jak najszybsze uchwalenie rezolucji w sprawie wznowienia kontaktów między Eisenhowerem a Chruszczowem.

Premier Nehru zaapelował również o przyjęcie ChRL do ONZ.

W XI rocznicę powstania ChRL

Chińskie święto narodowe — rocznicę powstania Chińskiej Republiki Ludowej — uczcił Zarząd Wojewódzki Towarzystwa Przyjaźni Polsko — Chińskiej zorganizowaniem uroczystej wieczornicy w Klubie Międzynarodowej Książki i Prasy w Gdyni. Obszerna sala klubowa została tłumnie wypełniona. Obecnych powitał prezes Zarządu Wojewódzkiego TPPCh Janusz Gąsiorowski, szczególnie serdecznie witając konsula generalnego ChRL w Gdańsku Tsui Ting-yana, sekretarza KW PZPR Tadeusza Wrębiaka, sekretarza KM PZPR w Gdyni Mariana Sikorę i Mariannę Blońskiego oraz przedstawiciela Marynarki Wojennej kmr. Ordona.

W swoim przemówieniu Janusz Gąsiorowski zobrażował osiągnięcia ChRL na polu gospodarczym, społecznym i kulturalnym. Omawiając rozwój przyjaznych stosunków polsko — chińskich przypominał, że akurat mija dziesięć lat od chwili, kiedy pierwszy port chiński, Mówca nawiązał również do sesji ONZ, na której wielu czołowych mężów stanu świata żądało przyjęcia ChRL do tej organizacji. Społeczeństwo polskie — mówił — popiera jak najgoręcej te żądania.

Na bardzo uroczystą część artystyczną złożyli się wybrzyści artystów Teatru Wybrzeże i Państwowej Opery i Filharmonii Bałtyckiej. Wanda Karasińska, Kira Pełowska i Bog. Demczuk recytowali poezje chińskie i polskie, Maria Zielińska i Jerzy Szymański odpiewali szereg arii i pieśni polskich, rosyjskich i chińskich. Poszczególne występy wiałła Elwira Hodnarzowa wykonując melodie chińskie i mazurki Chopina. Polonez a-dur w wykonaniu Elwiry Hodnarzowej zakończył uroczysty wieczór.

Aktualności dnia

Jak podaje tygodnik „Blitz”, rząd Niemiec zachodnich zamierza udzielić pomocy gospodarczej, technicznej i wojskowej separatystom w prowincji Katanga. W tym celu — stwierdza tygodnik hinduski — w Bonn utworzono komisję, w skład której wchodzi przedstawiciel ministerstwa gospodarki NRF i wielu firm prywatnych, do której zadań należy opracowanie planów eksploatacji przez Niemcy zachodnie bogactw naturalnych prowincji Katanga.

Prez. Eisenhower odrzucił propozycję 5 krajów neutralnych

W Waszyngtonie opublikowano w niedzielę tekst jednostronnego pisma wystosowanego przez prezydenta Eisenhowera do prezydentów Ghany, Zjednoczonej Republiki Arabskiej, Indonezji i Jugosławii oraz premiera Indii. W piśmie tym prezydent Stanów Zjednoczonych odrzuca propozycję wymienionych państw o utworzenie 5 krajów neutralnych.

W czasie swego pobytu w Glen Cove, premier Chruszczow odbył dwugodzinną rozmowę z wicepremierem tymczasowego rządu algierskiego Belkacemem.

Premier Chruszczow podejmował w niedzielę obiad z prezydentem Ghany Nkrumahem a następnie spotkał się także z prezydentem Zjednoczonej Republiki Arabskiej Nasserem.

Premier Wielkiej Brytanii Macmillan oraz premier Niemiec w niedzielę wieczorem powrócili do Nowego Jorku z Waszyngtonu po przeprowadzeniu rozmów z prezydentem Eisenhowerem. W późnych godzinach wieczornych czasu miejscowego, Macmillan spotkał się z premierem Indii Nehru.

Irzyński minister spraw zagranicznych Jerzy Home konferował natomiast z prezydentem Ghany Nkrumahem.

Home poinformował o rozmowach przeprowadzonych w Waszyngtonie z prezydentem Eisenhowerem z premierami Macmillanem i Menziesem. Prezydent Ghany jest przekonany, że Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych uchwali projekt rezolucji o 5 krajach neutralnych i w związku z tym przedłoży on o kilka dni swój pobyt w Nowym Jorku.

W niedzielę prezydent Zjednoczonej Republiki Arabskiej Nasser spotkał się z sekretarzem generalnym Organizacji Narodów Zjednoczonych Dag Ham-

Jak podnieść na wyższy poziom repertuar naszych kin?

Wczoraj w sali herbowej Prezydium WRN w Gdańsku spotkali się na naradzie, poświęconej realizacji czwartkowej uchwały KC PZPR w sprawie kinematografii, kierownicy kin naszego województwa, kierownicy wydziałów kultury prezydium MRN i PRN oraz przedstawiciele powiatowych i miejskich komitetów partii.

Na naradzie te przybyli: przedstawiciel KC PZPR RYSZARD KONCZEK, przedstawiciel gdańskiego Komitetu Wojewódzkiego partii STEFAN MARCINKOWSKI, Naczelny Zarząd KIN reprezentowali dyrektor LISONEK i ob. SADOWSKI. Przybyli też dyrektor BUSKIEWICZ z CWK z Warszawy, dyrektor ANTONOWICZ z gdańskiej ekspozytury CWK, dyrektor MICHAŁEWSKI z WKZ oraz kierownik gdańskiej placówki CRFO SZYSZKIEWICZ.

Naradę otworzył zastępca kierownika wojewódzkiego Wydz. Kultury Tadeusz Wilga — punktem wyjścia stał się referat, wygłoszony przez kierownika Wydziału Kultury Prezydium WRN — Janusza Gąsiorowskiego, który po odczytaniu tekstu uchwały KC PZPR, precyzującej kierunki dalszego rozwoju filmu polskiego oraz szeroko omawiającej politykę repertuarową kin, omówił zadania z nich wynikające w konkretnej sytuacji naszego województwa; mówiące m. in. o powołaniu wojewódzkiej komisji repertuarowej, w skład której wejdą przedstawiciele szeregu instytucji, o roli wydziałów kultury rad narodowych, WKZ i ekspozytury CWK.

W wielogodzinnej dyskusji, która wywodziła się następnie, a w której bardzo licznie zabierali głos kierownicy kin, poruszono szereg spraw związanych z realizacją nowej słusznej polityki repertuarowej. Zwracano m. in. uwagę na konieczność lepszej i szerszej reklamy filmów, na konieczność współpracy w tzw. organizacji widzów z zakładami pracy i szkolnictwem, na potrzebę uelastycznienia cen biletów itd.

Podsumował naradę dyrektor Lisonek z Naczelnego Zarządu Kin, podkreślając, że uchwała KC ani nie eliminuje elementu rozrywkowego z repertuaru kin, ani nie zmniejsza kryteriów ekonomicznych w działalności kin, natomiast przywraca filmowi właściwą jego funkcję wychowawczo-ideologiczną.

Odpowiadając następnie na sprawy, poruszone w toku dyskusji, przypominał m. in. że zarządzenie w sprawie cen biletów kinowych z 1958 roku pozostawia możliwość elastycznego ich kształtowania, zwiększania lub zmniejszania w danym województwie zgodnie z polityką repertuarową.

Mówiąc o stanie kin na wsi, dyr. Lisonek zaapelował do Prezydium WRN o podjęcie uchwały, precyzującej obowiązki władz terenowych w zakresie pomocy dla tych placówek. Poświęcił też nieco uwagi kinom pozapaństwowym, nadmiernie komercjalizującym się, ko sztem ich właściwej roli placówek kulturalno — oświatowych. Kończąc stwierdził, że rola kierownika kina nie może ograniczać się do administracyjnego podlegania mu placówką. Każdy kierownik kina musi być równocześnie działaczem kulturalnym.

M-s »Vishna Kirty« zainaugurował

• Dokończenie ze str. 2

nik (dokładnie nośność jego wynosi 9800 DWT). Armatorem jego jest państwo indyjskie przedsiębiorstwo żeglugowe — Western Shiping Co Ltd w Bombaju, kapitanem zaś p. S. K. Kalkobad.

Kierownictwo statku z okazji inauguracji porozumienia urządziło na statku przyjęcie, w którym ze strony polskiej uczestniczyli przedstawiciele sfer portowych i żeglugowych.

Kapitan statku oraz oficerowie żywo interesują się życiem trójmiasta. M. in. w towarzystwie przedstawicieli Morskiej Agencji w Gdyni p. Maekiewicz był na przedstawieniu „Harnasów” i „Cudownego Mandaryna” oraz „Halki” w Operze Bałtyckiej. Goście cieszą się dużą sympatią naszych portowców i żeglugowców i sami wykazują wiele życzliwości dla narodu polskiego i mieszkańców. Wybrzeża, (a)

Wielka inwestycja Gdyni

PRZED SĄDEM SPECJALISTÓW

Dnia 28 września o godz. 7 rano (ekonomia czasu) na posiedzenie gdynińskiego miejskiego zespołu, powołanego dla rewizji inwestycji, wezła frapująca zarówno gospodarzy, jak i mieszkańców miasta sprawa kanalizacji.

DLACZEGO — FRAPUJĄCA?

Wielka Gdynia — kto by sądził? — jest objęta kanalizacją sanitarną zaledwie w niecałych 50 proc. Korzystają z niej tylko dzielnice: Śródmieście, Kamienna Góra, Wzgórze Nowotki i część ul. Czerwonych Kosynierów. Wszystkie peryferie są poza- wione tego urządzenia. Pozbawione są również kanalizacji deszczowej.

I na tym jeszcze nie koniec. Istniejące ścieki spływają do jedynego dotąd w Gdyni oczyszczalni, mieszczącej się co- gorzej, w centrum przemysłu- rybnego w porcie. Oczyszczal- nia ta jest w dodatku za mała — neutralizuje tylko ok. 60 proc. odbieranych ścieków, reszta swobodnie spływa do mó- rza, powodując zakażenie wód.

Ten stan rzeczy spowodował znany antysanitar- ny stan miasta. I nie tylko to — zahamował rozbudowę Gdyni. Nie można bowiem wznosić nowych budowli na terenach nie uzbrojonych.

DZIEJE 10-LECIA

Konieczność rozbudowy ka- nalizacji w Gdyni była pa- lącą od dawna. Już w r. 1952 opracowano założenia generalne. Na przeszkodzie do realizowania tej koniecz- ności stawały jednakże wytrwale targi urbanistów o kierunki rozbudowy mia- sta.

Ostatecznie plan rozbudo- wy Gdyni został opracowa- ny i — w ślad za nim — w r. 1958 zaktualizowano za- łożenia generalne dla kana- lizacji.

Zostały one z kolei za- twierdzone przez Prezydium WRN i przystąpiono do opracowywania projektów szczegółowych.

DWA ETAPY

Projekt wstępny przewi- duje skanalizowanie Gdyni w dwóch etapach.

W pierwszym — przewi- dującym na lata 1959-62 — ma nastąpić odciażenie istnie-

jących urządzeń i włącze- nie do nowego systemu ka- nalizacyjnego dzielnic Gra- bówek, Chylonia i Cisowa. Lżełnice te przewidziane są jako pierwsze dla budow- niactwa mieszkaniowego w planach rozbudowy mia- sta.

W tym etapie (rozpoczętym już od r. 1959) ma powstać ko- lektor (główna arteria), bie- gnący od dworca kolejowego do głównej przepompowni ścieków przy ul. Wronej. Od tej prze- pompowni do ul. Puckiej pój- dzie rurociąg tłoczny (wznie- sienie terenu), a od Puckiej do nowej centralnej oczysz- czalni znowu kolektor grawita- cyjny (samoczynny). Będzie to szkielet kanalizacyjny, który zbierze kanały drugorzędne, m. in. z Chylonii.

Oczyszczalnia centralna ma powstać poza miastem w Rumii — Janowie. W I eta- pie ma być wybudowany tylko jej fragment.

Koszt całej inwestycji obliczany był na 180 mln zł, koszt I etapu — na 58 mln złotych.

Wyswobodzenie ze ścieków dalszych dzielnic miasta: Ob- liza, Oksywa, Witomina, a przede wszystkim tak prze- żęto w rozbudowie Orłowa, ma na- stąpić w II etapie, przewidzia- nym na pozostałe lata pięcio- latki — 1962-65.

Rzeczulka Kacza i zanleczy- szona przez nią okropnie pla- ża w Orłowie doczekają się więc uporządkowania, czego nie w najbliższej przyszłości.

BATALIA STRON

W ub. środę właśnie przed kilkunastuosobowym miejskim zespołem rewizyjnym składa- jącym się z doświadczonych inżynierów, decydowały się losy tej części I etapu, która jest przewidziana do wykona- nia w r. 1961.

Ta część, która WEDŁUG KONCEPCJI MAŁA POCHŁONĄĆ OK. 20 MLN ZŁ, była już uprzednio przedmiotem analizy — w myśl uchwały V Plenum KC PZPR — zarówno inwestora, którym są Zakła- dy Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji, jak i zespołu ekspertów.

Rozprawa rewizyjna roz- poczęła się od wystąpienia przedstawicieli ekspertów, inż. Mieczysława Krześnia- ka. Ekspertyza wskazywała szereg możliwości osiągnię- cia oszczędności. Repliko- wał z urzędu przedstawiciel zakładu inwestującego, dyr. Leon Musiał. Dyskusja by- ła gorąca. Bronili swoich koncepcji autorzy projektu inwestycji inżynierowie Mar- czuk i Domaradzki, nowe koncepcje wysuwali człon- kowie miejskiego zespołu. Kilkakrotnie stawał w szra- ki polemiki przedstawiciel inwestora, inż. Mieczysław Świątek.

Dyskusja koncentrowała się w sferze specjalistycznych zagadnień. Przemawiano językiem techniki i matematyki. Szeroko rozważano m. in. możliwości ujęcia zamiast drogiej mate- rialu tradycyjnych i deficy- towych — zastępczych, tan- szych. Padły wnioski daleko idące i głosy sprzeciwu, wywo- dzące się z żądania:

— Chcemy, by inwestycja służyła 100 lat!

Słowem — spierano się gorąco o to, jak zrobić naj- taniej, a przy tym najlep-iej.

WYROK

Posiedzenie zespołu rewizyjnego było niewątpliwie procesem. Stronami były: jedna — inwestor i projek- tanci, a druga — eksperci oraz członkowie miejskiego zespołu. Decyzja tego zespo- łu mogłaby być wyrokiem. Jednakże szczęśliwie zapad- ła ugoda.

Główna oszczędność wy- rażająca się kwotą, blisko czterech milionów zł (z sumy 26 mln zł, przewidzianej na I. 1961), uzyskana zostanie na budowie oczyszczalni centralnej w Rumii.

Ma ona wynikać z zasto-

śniania doświadczeń nowatorskiego ekspery- mentu.

Mianowicie — zamiast zamie- rzonej pierwotnie budowy dwóch basenów fermentacyj- nych dla ścieków, wykład- nych płytami betonowymi i ilo- wanych (tzn. pokrytych grubą warstwą izolacyjną), ma być wybudowany jeden basen ziem- ny bez wykładzin i ilowania. Są wszelkie dane, oparte na analizie struktury gleby, że eksperyment się powiedzie.

O ile istotnie okaże się on udany, to w II etapie będzie wybudowany tak metodą na- słąpną basen i łączna osz- czędność wyniesie wówczas 135 tys. zł.

Oczyszczanie ścieków w I fa- zie będzie się odbywało me- chanicznie. Zasobne w składni- ki nawozowe ścieki wykorzy- stane będą dla celów użyźnie- nia 1000 ha łąk w pobliskich Mościbłotach, dokąd zostaną doprowadzone kanałami.

Istnieje również rozwiązanie alternatywne. Gdyby się oka- zało, że doprowadzenie ście- ków na wspomnianą łąkę sko- żaliby wodom rzeki Redy, za- stosowano by w Rumii oczysz- czanie biologiczne — całkowi- ta odciekanie — z tym, że ściek czysty już wody byłby odprowadzany do Zatoki Puckiej.

Takie jest największe os- ągnięcie oszczędnościowe. Wytoczono drogi uzyskania również i dalszych. Postano- wiono mianowicie realizować inwestycje wszędzie tam gdzie okazało się to możliwe bez szkody dla przyszłej eksplo- atacji, przy użyciu materia- łów zastępczych, jak np. cement i żelbeton, zamiast deficytowych i droższych że- liwa i kamionki. W tej dzie- dzinie narada sprzecywała szereg konkretnych posta- nowień. Przypnieć to po- winno również pokazać oszczędność.

Proces rewizyjny wielkiej in- wenyjnej skanalizowania Gdyni zakończył się w odnie- niu tylko do jednego fragmentu. Re- dzie on powracal w dalszych stadiach rozwoju i do zakła- dowego, i do miejskiego zespó- łu specjalistów.

Miejskiemu zespołowi re- wizyjnemu przewodniczył przewodniczący Prezydium MR i inż. Mieczysław Wój- cik. Jeżeli czytelnik jest uważny, to mógłby oma- wianą naradę nazwać daniem Mieczysławów. Mógłby rów- nież, razem z nami, wyra- żyć im uznanie za podjęcie śmiałych i nowatorskich de- cyzji.

W. H-n.

Zbliża się Dzień Wojska Polskiego

Tegoroczne obchody Dnia Wojska Polskiego i Tygod- nia LPZ (5 — 12 bm.) powi- zane będą z 1000-leciem pań- stwa polskiego. Stąd więk- szy niż dotychczas nacisk położony zostanie na ukazy- wanie tradycji oręża pol- skiego, zapoznanie spo-

W dniach od 5 do 20 bm. w kinie garnizonowym urzą- dzane będą otwarte spektak- le filmów o tematyce woj- skowej, obrazujących ży- cie w Wojsku Polskim i w armiach sojuszników. Po- dobnie wszystkie kina w okresie obchodów Dnia Wój-



Wracają żołnierze z letnich ćwiczeń...

leczeństwa z sylwetkami polskich żołnierzy — bohaterów. Zadanie to będą speł- niali okolicznościowe wy- stawy, odczyty, prelekcje wygłaszane przez oficerów — uczestników walk II wojny światowej. Do każdego mia- sta, szkoły i gromady dotrą wojskowi prelegenci.

Jednym z akcentów obcho- dów święta wojska będzie zapoznanie społeczeństwa z nowoczesną techniką bojo- wą. W szkołach i kilku punktach trójmiasta demon- strowane będą już od ju- tra krótkofalowe radiosta- nce polowe. Także od ju- tra rozpocznie się w jed- nostkach wojskowych „ty- dzień otwartych koszar” — grupy zwiedzających będą mogły zapoznać się z co- dziennym życiem żołnierzy, obejrzeć sprzęt wojskowy, place ćwiczeń...

9 bm. na placu Zebrań Ludowych w Gdańsku oraz w Elblągu odbędzie się po- kaz sprzętu wojskowego, po- łączony z tradycyjną gro- chówką z polowego kotła. W muszli koncertowej na placu o godz. 12 odbędzie się koncert orkiestry woj- skowej. Ubiegłoroczny po- kaz, na którym demonstro- wane były wszystkie pod- stawowe typy sprzętu woj- skowego, cieszył się dużym zainteresowaniem gdań- szczyń.

11 bm., w przededniu Dnia Wojska, złożone zo- staną wieńce przy pomniku czołgistów brygady im. Westerplatte, na Westerplatte, przy Poczcie Gdańskiej oraz na cmentarzu żołnie- rzy Armii Radzieckiej. O godz. 16 na Długim Targu nastąpi honorowa odprawa warty, połączona z cap- strzykiem.

12 bm. o godz. 9 w jed- nostkach wojskowych odbę- dą się uroczyste apele w asyście pocztów sztandaro- wych, połączone z odczy- taniem okolicznościowych roz- kazów oraz wręczeniem przodującym żołnierzom u- pominków od kół LPZ i spo- łeczeństwa. Planowane jest również spotkanie w Przy- dium WRN wyróżnionych żołnierzy i oficerów z przedstawicielami władz pa- rtyjnych i państwowych.

Duże pole do popisu bę- dą mieć sportowcy. Kon- kursy strzeleckie, zawody kró- tkośladowe, rajd motocyk- lowy do PGR, zawody lataw- ców — to niektóre tylko z imprez, organizowanych w ramach obchodów święta wojska.

Rok bieżący był okresem szczególnie owocnego wkła- du wojska w akcje społecz- ne — ratowanie powodziar- nych, pomoc przy żniwach i wy- kopcach, a i w tej chwili je- szcze wielu żołnierzy po- maga jeszcze naszym gospo- darstwom rolnym w kopa- niu ziemniaków. Ich posta- wa spotyka się z dużym uznaniem społeczeństwa.

W wojskowym Komitecie Frontu Jedności Narodu od- będzie się spotkanie żołnie- rzy wyróżnionych w akcji przeciwpowodziowej. (ak)

„Bieżące problemy rolnictwa” w wydaniu broszurowym

WARSZAWA (PAP). „Bieżące problemy rolnictwa” pod ta- kim tytułem ukazała się nakła- dem „Książki i Wiedzy” bro- szura zawierająca materiały VI Plenum KC PZPR. Na jej treść składa się referat wygłoszony w czasie obrad Plenum przez sekretarza KC PZPR Wład- sława Gomułę oraz tekst u- chwały VI Plenum.

10 lat polskiej żeglugi dalekowschodniej

CO 4 DNI JEDEN STATEK odplywa do portów chińskich

10 lat temu, 2 października 1950 roku — przybył do portu chińskiego Takubar pierwszy statek PMH „War- ta”, którego nazwę zmie- niono później na „Prezydent Gotwald”, przywożąc ładun- nek towarów dla młodej podówczas Chińskiej Repu- bliki Ludowej.

Od tej pory aż po dziś dzień statki polskie utrzy- mują regularną żeglugę z północnymi i południowymi portami chińskimi, zapoczą- kowaną pionierskim rejs- em „Warty”. Od tamtej pory następował stały roz- wój linii dalekowschodniej, zwiększała się częstotliwość kursujących na niej stat- ków oraz tonaż towarów przewożonych w obie stro- ny.

Dziesięciolecie daleko- wschodniej żeglugi polskich statków witamy znacznymi osiągnięciami i dalszą per- spektywą stałego rozwoju. Oto dzisiaj co 4 dni wypły- wa z portów polskich Szcze- cina, Gdyni i Gdańska do Chin statek białoczerwonej bandery, wioząc ładunki kra- jowe oraz towary Czecho- słowacji, Węgier i Rumunii, a przywożąc z dalekich por- tów głównie ładunki maso- we.

Miesięcznie wychodzi od nas do Chin 7 — 8 statków — i to statków nowoczes- nych i szybkich (średnio 17 węzłów), przeważnie dziesię- ciotysięczników. Łącznie 30 statków polskiej bandery

przewozi rocznie między por- tami naszymi a Chin Ludo- wych ponad milion ton to- warów.

Obecna nasza łączność z por- tami chińskimi opiera się na dwóch regularnych liniach: dalekowschodniej i wschodnio- azjatyckiej. Pierwsza posiada długie odwoły kuli ziemskiej (20 do 25 tys. mil w zależności od położenia portów); podróż okrężna statku trwa na niej od 4 do 5 miesięcy. Kursuje na 18 statków oceanicznych. Do Chin wozimy przeważnie drob- nie — własną i tranzytową; są to m. in. żelazo konstrukcyj- ne, maszyny, urządzenia, kom- pletne obiekty fabryczne, che- mikalia. Z portów chińskich przywożymy ładunki masowe: oleje jadalne, rude, zbożo — inne surowce. Statki polskie zawiązują w Chinach do Wham- poa, Szanghaju, Tszingtao, Chingwangtao, Dairen i in.

Na linii wschodnio-azjaty- ckiej, która jest NAJDŁUŻSZĄ linią żegludową PMH, i li- czy 28 tys. mil, porty chińskie nie stanowią wyłącznego celu rejsów. 13 dziesięciotysięcz- ników, zbudowanych w polskich stocznicach, utrzymuje na tej linii łączność z 23 portami świa- ta — Adenem, Jokohamą, Szanghajem, Bangkokiem, Sing- aporem, Antwerpią i in.

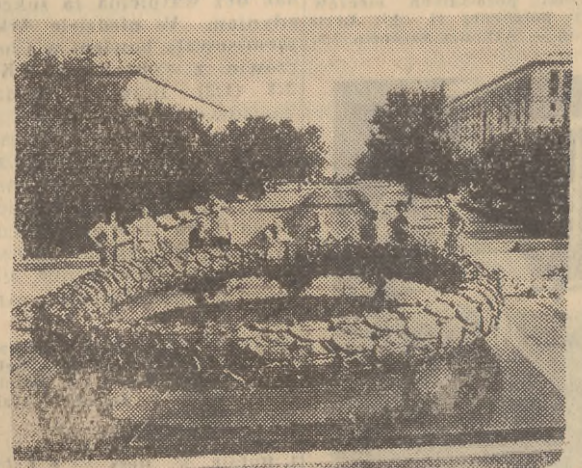
Do indonezyjskich portów polskich i zachodnioeuro- pejskich traktory, maszyny i urządzenia fabryczne, na Ma- laje — cukier, czeska drobnie- tranzytową i in., do Wietna- mu — samochody, chemikalia, lokomotywy, żelazo i urządze- nia fabryczne, do Hong-Kongu — szkło i papier, do Japonii — siód polski i czeski oraz chemikalia czeskie, wreszcie za- wijamy ostatnio do Korei, u- trzymując łączność z portem Nainpo.

W planach na najbliższe lata przewiduje się stały wzrost liczby statków kur- sujących na liniach daleko- wschodnich, wzrost masy towarowej do przewiezienia, a także stały wzrost ilości portów, do jakich zawią- zą będą polskie statki.

Dojajmy, że Polska Ma- rynarka Handlowa pełni za- szczytną służbę w rozwoju międzynarodowej wymiany handlowej drogą morską po- między krajami obozu so- cjalistycznego. Przewóz to- warów drogą morską, stat- kami handlowymi, jest naj- tańszym i najbardziej opła- celnym transportem, a cza- sami nawet jedynym, bo- wiem są towary, których koleją nie można by było przewieźć w żaden sposób. Przypuszczając należy, że następne dziesięciolecie bę- dzie na pewno jeszcze bar- dziej pomyślne, że na liniach dalekowschodnich utrwalimy się jeszcze lepiej i z jeszcze większymi suk- cesami.

(czes)

KU CZCI POLEGŁYCH



Obrazek ze Stalingradu płyta ku czci poległych w czasie Wielkiej Wojny Narodowej. Fot. — CAF

Boks

KURSY JEZYKA PORTUGALSKIEGO

(używane w Brazylii)

KURSY ORGANIZOWANE SĄ POD PATRONATEM KONSULATU BRAZYLII W GDYNI.

Odbywać się będą w następujących miejscowościach:
 w GDAŃSKU — Stocznia Gdańska
 w Sopot — ul. Książąt Pomorskich nr 16-18
 w GDYNI — ul. Czołgistów nr 46

Zainteresowani mogą się zapisać na kursy — w Gdyni, ul. Czołgistów 46, w poniedziałki i środy, w godzinach 16 — 18, w Sopocie — ul. Książąt Pomorskich 16-18, we wtorki i piątki, w godzinach 16 — 18.

Informujemy, że kursy będą zupełnie bezpłatne i rozpoczyna się w pierwszych dniach października 1960 r. 44750-G

Ostrzeżenie

Zarząd Spółdzielni Pracy „Scenotechnika” w Krakowie ostrzega przed osobnikiem, który podaje się za naszego przedstawiciela, usiłując zbierać zamówienia na roboty sceniczne w teatrach, domach kultury itp. Wym. osobnik nie otrzymał żadnych pełnomocnictw. Zamówienia na roboty teatralne, projektowo-mechaniczne, elektryczne przyjmuje spółdzielnia bezpośrednio na adres: — Spółdz. Pracy „Scenotechnika”, Kraków, ul. Sławkowska 11, tel. 556-06. 4905-K

OGŁOSZENIA DROBNE

MATRYMONIALNE

INTELEKTUALISTKA ładna, zgrabna po 45 pozna intelektualistę. Cel matrymonialny. Oferty „Dziennik Bałtycki”, Gdynia pod „M-39433”. G-39443

PANNA, wysoka blondynka, niezależna z wybitnym domkiem poza miastem. Rozwiedzieli wykluczeni. Cel matrymonialny. Oferty „Dziennik Bałtycki”, Gdynia pod „Irena”. G-44739

NIERUCHOMOŚCI

DOM piętrowy, własność mieszkaniowa w Kacuku sprzedam korzystnie. Wiadomość: Henryk Kubiński, Rumia, Dębogórska 91. P-1925

DOMEK z ogrodem kupię. Rutkiewicz, Naprawy, p-ta Rogóż, olsztyński. P-1928

GOSPODARSTWO rolne 18 ha, ziemia pszenno-buraczana, budynek maszynowy, dachówka kryta, wodociąg własny, z powodu starości sprzedam. Teofil Łach, stacja kolejowa Pruszwów, wś Bychowo, pow. Gnieźno, pow. Wejherowo. P-1929

GOSPODARSTWO rolne o obszarze 15 ha, wraz z zabudowaniem elektryfikowanym, inwentarzem żywnym, ziemią pszenno-buraczaną, sprzedam pilnie z powodu choroby. Stacja kolejowa Sobowidz 3 km. Józef Kamiński, Szczerbiec, p-ta Turza, pow. Tczew. G-39858

DOMEK z parcelą na przedmieściu Gdyni sprzedam. Wiadomość: telefon 77-11. G-44721

DOM nowy dwurodzinny w Rumli sprzedam. Oferty „Dziennik Bałtycki”, Gdynia pod „S-4746”. G-44746

TROJMIASTO: domki, wille, wykonane, niewykoneczone, działki budowlane oraz dobrze prosperującą firmę kur 300 niosek pilnie poleca Grabowski, Sopot, Czerwonej Armii 68. G-39883

OLIWA: dwupokojowe plus pokój, ogród wolny (140.000). Szum: domek wolny plus hektar ogrodu (45.000). Poleca Eluro Wreszcz, Grunwaldzka 177

KUPNO
PRASE młotodowa pozycja (nielekarke) do 30 ton naciśnię kupię. Może być sam korpus. Wiadomość: kierownik E. Doroszenko, Gd.-Wreszcz, Brzozowa 2. G-39827

SAMOCCHOD mały litraz typowy kupię. Sierakowice, tel. 63. P-1937

POLITYLEN każda ilość kupię. ZYG „Inco” Gdańsk, Elbląska 11-13, telefon 349-78. G-39903

„STAR” w dobrym stanie kupię. ZYG „Inco” Gdańsk, Elbląska 11-13, telefon 349-78. G-39904

SAMOCCHOD „Moskwić 400” nowy kupię. Oferty z podaniem ceny „Dziennik Bałtycki”, Gdynia pod „S-44741”. G-44741

KIOSK mieszkalny i kur-niki okazjnie sprzedam. Orunia, Przy Torze 76 m. 7, godz. 17-19. G-39722

WYTWÓRNIĄ supremę sprzedam 3 i 5 cm każda ilość po cenach niskich. Wreszcz, Kubacka 21, tel. 428-34. G-39860

MASZYNY dziewiarską produkcyjną 7 razy 80 sprzedam. Gd.-Wreszcz, ul. Matejki 9 m. 3. G-399022

WIEL. Duchowieństwu i ministrantom, lekarzom, siostram i całemu personelowi II kliniki chorób wewn. oddz. III AMG, dyrektora, Radzie Zakładowej, działowi zaopatrzenia oraz wszystkim współpracownikom Zarządu Portu Gdańsk, rodzinie, przyjaciół, koleżankom i kolegom, sąsiadom i znajomym, którzy okazali nam tyle dobroci, współczucia i pomocy w czasie choroby i po grzebu męża

s. i p.

mjr Stanisława Piliczewskiego

składają tą drogą serdeczne „Bóg zapłać”

G-39855

żona i dzieci

s. i p.

Dnia 2 października 1960 roku zmarł nie-

odżałowany kolega, długoletni pracownik

MPRB Gdynia

s. i p.

Henryk Grablis

Wyprowadzenie zwłok nastąpi w dniu 5

października br. o godz. 16 z kaplicy cment-

arnej Witominie.

Rada Zakładowa i Koledzy

MPRB w Gdyni. G-44781

s. i p.

W dniu 4 października 1960 r. odbędzie się pogrzeb tragicznie

zmarłego w czasie pełnienia obowiązków służbowych

Piotra Markiewicza

starszego pilota Portu Gdynia

W Zmarłym straciłmy oddanego kolegę i uczynnego przy-

jaciela.

CZĘŚĆ JEGO PAMIĘCI!

Wyprowadzenie zwłok z kaplicy cmentarnej na Witominie

w Gdyni nastąpi w dniu 4 października o godz. 17.

O czym zawiadamiają

PIŁOCI PORTU GDYŃA

G-44773

Kąpielisko Morskie
Sopot

uprzejmie zawiadamia, że lokal kat. I

„BUNGALOW”
ulica Sępia 50czynny jest codziennie oprócz poniedział-
ków od 22 do 4Gra orkiestra „NIEBIESKIE FRAKI” pod
kierownictwem J. WĘGLARZAJednocześnie informuje, że w dniu 8. 10. br.
LOKAL BĘDZIE NIECZYNNY

4895-K

SAMOCCHOD osobowy z przyczepą „Peugeot” pil-

nie sprzedam. Malbork 17

Marca 22. P-1944

SPRZEDAM luksusową, niemiecką westfalę. El-

bląg, ul. Grotgera 36 m. 3. K-4876

DACHÓWKĘ falcówkę czer-

woną gwarantowaną sprze-

daje. Wreszcz, Kolberga, boczna ulicy Fornalskiej. G-39831

PIEC stałopalny, 102ka, kredens, stół, krzesła, szaf-

ka, biurko sprzedam. So-

pot, Poniatowskiego 5 pie-

tro, tel. 523-74. G-39833

FUTRO brązowe barany kanadyjskie sprzedam.

Wardziak, Gd.-Oliva, ul. Tatrzyska 7a m. 7. G-39839

WESTFALĘ węglową, 2 102ka, piecyk kaflowy

sprzedam. Sopot, Kościu-

szki 53-55 m. 2. G-39843

LINOLEUM imitacja dy-

wanu 2 razy 3 m. sprze-

dam. Wreszcz, Kochano-

wskiego 76 m. 5. P-1954

3 PIECE przenośne tanio

sprzedam. Wreszcz, ul. Traugutta 4 m. 3. G-39850

PSA bernardyna rocznego

sprzedam. Gdynia - Wito-

minio, ul. Niska 30. G-39854

MASZYNY do szycia „Sin-

ger” sprzedam. Oliva, Kwie-

tówna 8 m. 7. G-39858

SZCZENIĄKI wilki alzac-

kie sprzedam. Witold Ja-

kuszewski, Oliva, Bytow-

ska 5. G-39863

MASZYNY stolarskie sprze-

dam. Nowaczyk, Gdynia, Czer-

wonej Kosynierów 178. G-44748

SKRZYPCY „Stradivarius”

1.200 zł sprzedam. Kula-

wiak, Gdynia, Warszaw-

ska 20 po 16. G-44740

TELEWIZOR „Favorit”

niemiecki sprzedam. Oli-

wa, tel. 480. G-39868

SUSZYCY 4-miesięczne 250

szt. sprzedam. Ledwig, Łę-

gowo, pow. Gdańsk. G-39878

TYNKI kolorowe uzyskas-

z kupując suche zaprawy

szlachetne w różnych usłu-

gach w punkcie usługo-

wym przy Spółdzielni „Przeźsłość”. Wejhero-

wo, Graniczna, barak 4 tel. 480. Bezpłatne podry-

zachowe na miejscu. G-39885

WSK 125 nowy sprzedam.

Gdańsk - Olszyna, Ol-

szynska 42 od 15. G-39923

SZAFĘ trzydrzwiową oka-

zajmie sprzedam. Czesław

ska, Gdynia, Zgoda 8 m. 3

oficyna. G-44755

MASZYNY dziewiarską

dwustronną sprzedam. Wiadomość:

55-25 do 16, później 515-28. G-44680

„SIMCE ARONDE” sprze-

dam. Gd.-Wreszcz, ulica

Grażyny 10 m. 3. tel. 343-05. G-39892

„OCTAVIE” nową sprze-

dam. Tel. 317-51 wewn. 67 do godz. 15. G-39894

KLATKI na norki sprze-

dam lub zamienię. Tcho-

rzewski, Wreszcz, Szynar-

nowskiego 33. G-39903

SAMOCCHOD „Pobieda”

sprzedam. Gdańsk - Rud-

niki, ul. Miałki Szlak 146. G-39906

„JAW” 175 sprzedam.

Gdańsk, ul. Grobla An-

gielska 18-1 po godz. 15. G-39907

PIANINO w dobrym stan-

ie, sprzedam. Sopot, Maj-

kowskiego 20 parter. G-44752

AKORDEON „Royal Stan-

dard” 8 rejestrów sprze-

dam. Sopot, Chrobrego

36/1. G-44753

CYKLAMENY do dalszej

hodowli po cenach korzy-

stnych sprzedam. Oferty

na żądanie: Ogrodniczo

Ellerik, Tuchola Szosa

Bydgoska 14 Pomorze. G-44757

„SKODE” na chodzie bez

karoserii sprzedam. —

Gdańsk, Zabi Kruk 57/2. G-39908

RUSZKOTOWNIE malarskie

firmy Louis Kloss Niem-

cy prawie nowe, 19 dra-

bin, 3 przystawne, 2 ma-

larskie sprzedam. Cena

według umowy. Julian

Polom, Osle, pow. Świecie. G-39902

ZAMIEŃIE 3-pokojowe mieszkanie komfort w Gdyni, ul. Mickiewicza 18/1, na dwa oddzielne mieszkania w Gdyni. G-44723

ZAMIEŃIE 2-pokojowe mieszkanie komfort w Żelaznej Górze na mieszkanie w trójmieście. Oferty: „Dz. Bałtycki”, Gdańsk pod „39900”. G-39900

ZAMIEŃIE dom dwurodzinny, ogród owocowy, chlewnia na mieszkanie w trójmieście. Gdańsk - Na Zboczu 83/1. G-39901

ZAMIEŃIE 2-pokojowe mieszkanie, przedpokój, łazienka w granicach Wielkiej Warszawy na pokój na Wybrzeżu. Warunki do-
płat. Oferty: „Dziennik Bałtycki”, Gdańsk - pod „39902”. G-39902GLIWICE: 2-pokojowe mieszkanie, łazienka, przedpokój zamienię na podobne lub mniejsze. ul. Styczeńskiego 20/1 Edmund Rysz-
kowski. G-39903

ZAMIEŃIE dwa pokoje, kuchnia na mały pokój, kuchnia średniej wielkości. Gdańsk, Miałki Szlak 18. Gdańsk, pod „39833”. G-39833

ZAMIEŃIE 3-pokojowe mieszkanie, I p. z 3 pokojami w Jeleniej Górze na podobne w trójmieście. Wiadomość: Gdańsk - Suchoni-
no, ul. Wagnera 9. G-39911PRACUJĄCY student po-
szukuje pokoju. Płynie. Oferty: „Dziennik Bałtycki”, Gdańsk pod „39833”. G-39833GDANSKI Klub Żużlowy „Legia” poszukuje pilnie 2-pokojowego miesz-
kania lub dwóch miesz-
kań jednopokojowych z kuchnią. Warunki do-
omówienia w sekretariacie klubu. Gdańsk, ul. Koper-
nika 16 tel. 357-93. G-39917

WRESZCZ: dwupokojowe mieszkanie, łazienka, zamienię na trzypokojowe - odkupię udział spółdzielczy. Wreszcz, skrytka 92. G-39919

SZUKANA mieszkanie, wy-
łączające, odkupię udział spółdzielczy mieszkanio-
wy. Wreszcz, skrytka 92. G-39919SOPOT: dwupokojowe -
komfortowe zamienię na
dom jednorodzinny. —
Wreszcz, skrytka 92. G-39919

WRESZCZ: dwupokojowe mieszkanie, łazienka, zamienię na podobne - odkupię udział spółdzielczy. Wreszcz, skrytka 92. G-39919

WRESZCZ: jednopokojowe mieszkanie, łazienka, zamienię na samodzielne. Dopłacę. —
Wreszcz, skrytka 92. G-39919

ZAMIEŃIE 2-pokojowe z kuchnią w centrum Wreszcza - n. b. na pokój z kuchnią okolice Rajskiej. Oferty: „Dziennik Bałtycki”, Gdynia pod „39903”. G-39903

SZUKANA mieszkanie, wy-
łączające, odkupię udział spółdzielczy mieszkanio-
wy. Wreszcz, skrytka 92. G-39919SZUKANA mieszkanie, wy-
łączające, odkupię udział spółdzielczy mieszkanio-
wy. Wreszcz, skrytka 92. G-39919SZUKANA mieszkanie, wy-
łączające, odkupię udział spółdzielczy mieszkanio-
wy. Wreszcz, skrytka 92. G-39919SZUKANA mieszkanie, wy-
łączające, odkupię udział spółdzielczy mieszkanio-
wy. Wreszcz, skrytka 92. G-39919SZUKANA mieszkanie, wy-
łączające, odkupię udział spółdzielczy mieszkanio-
wy. Wreszcz, skrytka 92. G-39919SZUKANA mieszkanie, wy-
łączające, odkupię udział spółdzielczy mieszkanio-
wy. Wreszcz, skrytka 92. G-39919SZUKANA mieszkanie, wy-
łączające, odkupię udział spółdzielczy mieszkanio-
wy. Wreszcz, skrytka 92. G-39919SZUKANA mieszkanie, wy-
łączające, odkupię udział spółdzielczy mieszkanio-
wy. Wreszcz, skrytka 92. G-39919SZUKANA mieszkanie, wy-
łączające, odkupię udział spółdzielczy mieszkanio-
wy. Wreszcz, skrytka 92. G-39919SZUKANA mieszkanie, wy-
łączające, odkupię udział spółdzielczy mieszkanio-
wy. Wreszcz, skrytka 92. G-39919SZUKANA mieszkanie, wy-
łączające, odkupię udział spółdzielczy mieszkanio-
wy. Wreszcz, skrytka 92. G-39919SZUKANA mieszkanie, wy-
łączające, odkupię udział spółdzielczy mieszkanio-
wy. Wreszcz, skrytka 92. G-39919SZUKANA mieszkanie, wy-
łączające, odkupię udział spółdzielczy mieszkanio-
wy. Wreszcz, skrytka 92. G-39919SZUKANA mieszkanie, wy-
łączające, odkupię udział spółdzielczy mieszkanio-
wy. Wreszcz, skrytka 92. G-39919SZUKANA mieszkanie, wy-
łączające, odkupię udział spółdzielczy mieszkanio-
wy. Wreszcz, skrytka 92. G-39919SZUKANA mieszkanie, wy-
łączające, odkupię udział spółdzielczy mieszkanio-
wy. Wreszcz, skrytka 92. G-39919SZUKANA mieszkanie, wy-
łączające, odkupię udział spółdzielczy mieszkanio-
wy. Wreszcz, skrytka 92. G-39919SZUKANA mieszkanie, wy-
łączające, odkupię udział spółdzielczy mieszkanio-
wy. Wreszcz, skrytka 92. G-39919SZUKANA mieszkanie, wy-
łączające, odkupię udział spółdzielczy mieszkanio-
wy. Wreszcz, skrytka 92. G-39919SZUKANA mieszkanie, wy-
łączające, odkupię udział spółdzielczy mieszkanio-
wy. Wreszcz, skrytka 92. G-39919SZUKANA mieszkanie, wy-
łączające, odkupię udział spółdzielczy mieszkanio-
wy. Wreszcz, skrytka 92. G-39919SZUKANA mieszkanie, wy-
łączające, odkupię udział spółdzielczy mieszkanio-
wy. Wreszcz, skrytka 92. G-39919SZUKANA mieszkanie, wy-
łączające, odkupię udział spółdzielczy mieszkanio-
wy. Wreszcz, skrytka 92. G-39919SZUKANA mieszkanie, wy-
łączające, odkupię udział spółdzielczy mieszkanio-
wy. Wreszcz, skrytka 92. G-39919SZUKANA mieszkanie, wy-
łączające, odkupię udział spółdzielczy mieszkanio-
wy. Wreszcz, skrytka 92. G-39919SZUKANA mieszkanie, wy-
łączające, odkupię udział spółdzielczy mieszkanio-
wy. Wreszcz, skrytka 92. G-39919SZUKANA mieszkanie, wy-
łączające, odkupię udział spółdzielczy mieszkanio-
wy. Wreszcz, skrytka 92. G-39919SZUKANA mieszkanie, wy-
łączające, odkupię udział spółdzielczy mieszkanio-
wy. Wreszcz, skrytka 92. G-39919SZUKANA mieszkanie, wy-
łączające, odkupię udział spółdzielczy mieszkanio-
wy. Wreszcz, skrytka 92. G-39919SZUKANA mieszkanie, wy-
łączające, odkupię udział spółdzielczy mieszkanio-
wy. Wreszcz, skrytka 92. G-39919SZUKANA mieszkanie, wy-
łączające, odkupię udział spółdzielczy mieszkanio-
wy. Wreszcz, skrytka 92. G-39919

